

Ewangelia wg św. Jana 15, 12-17

Jezus powiedział do swoich uczniów: «To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiowałem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego. Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał – aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje. To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali».

Modlitwa przygotowawcza: Na początku uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. Uczyn znak krzyża i poproś Go, aby wszystkie Twoje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.

Obraz: Wyobraź sobie, że znajdujesz się między uczniami Jezusa w Wieczerniku. Słuchasz razem z nimi pożegnalnej mowy Mistrza.

Prośba o owoc: Poproś o światło do odkrywania woli Bożej w codzienności.

1. „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali [...]” Bóg według Starego Prawa objawił ludziom Dekalog jako drogę życia. W swojej mowie pożegnalnej Jezus chce zawrzeć istotę swojej nauki, z którą zostawia uczniów. Mówiąc o przykazaniu miłości, określił je wcześniej jako „nowe”. Gdy będziesz zastanawiać się nad wolą Bożą wobec siebie, przypomnij sobie to przykazanie. Spróbuj za każdym razem potraktować je właśnie na nowo – do czego danego dnia, w danej chwili może zachęcać Cię polecenie wzajemnej miłości.

2. „Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem [...]” Jeżeli jesteś, to znaczy, że zostałeś już wybrany. Bóg powołał Cię do życia, a więc życie jest Twoim pierwszym powołaniem. Dotyczy to każdego człowieka. Nie porównuj się z innymi, może „wybranymi inaczej, specjalnie”. Każdy jest ważny, ma swoje miejsce oraz przydzielone zadanie do wykonania. Wsłuchaj się teraz w to, co Jezus mówi do Ciebie: „Wybrałem cię, abys przynosił(a) owoc”.

3. „[...] abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał [...]” Może czasem zastanawiasz się, jakiego owocu Bóg oczekuje od Ciebie. Zamiast zbyt długo rozważać to pytania zobacz, co masz ważnego do zrobienia. Jakie sprawy, osoby oczekują Twojego działania? Bóg towarzyszy Ci nieustannie i to, co trzeba zrobić, jest Twoim zadaniem, pracą nad „przynoszeniem owocu”. Proś gorąco o światło do odkrywania Bożego wezwania w każdej chwili codzienności. Jeśli już naprawdę nie wiesz, co robić, to zatrzymaj się przy przykazaniu Jezusa: „żebyście się wzajemnie miłowali”.

Rozmowa końcowa: Zbierz wszystkie myśli, poruszenia, które miały miejsce podczas medytacji i podziękuj Bogu za wszystko, czego doświadczyłeś. Zakończ modlitwą *Ojciec nasz*.